

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. miesięcz. na pocztach 2300 mk., z odnosz. do domu 2336 mk., do Polski miesięcz. 3500 mk. lub 5000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 200 marek za rządę jednolamowy. Wiersz reklamowy 800 marek. Przy dochodzeniu sądowym należyłości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na sobotę 2 czerwca 1923 r.

Nr. 118.

## Posłowie niemieccy w sejmie i prawa nasze.

Mamy obecnie przed sobą dosłowny tekst mów posłów niemieckich wygłoszonych przy obradach nad etatem ministerstwa oświecenia. Nad mową posła Kocha przechodzimy do porządku dziennego. Mowy posłów Dr. Steffensa i posła pani Kulesza zasługują na pewną uwagę z naszej strony. Redakcja.

I.

### Poseł Dr. Steffens z Barsztyna.

Przyznać musimy, że mowa Dr. Steffensa, członka niemieckiej partii ludowej (Dt. Volkspartei) stanowi dla nas pewną niespodziankę. Pan ten należy do partji, której członkiem jest, o ile nam wiadomo, także prezes rejencji olsztyńskiej pan von Oppen.

Pan Dr. Steffens powiedział dosłownie w sejmie pruskim co następuje:

»Chciałem jednak zaznaczyć: samo się przez się rozumie, że my z narodowymi mniejszościami, które w naszych prowincjach pogranicznych mieszkają, liczyć się będziemy i damy im ich prawa w większej mierze, aniżeli niestety nasze mniejszości niemieckie w obcych krajach otrzymują. Na to musimy nacisk położyć. Żądamy atoli, aby się przyzwyczaili i wzięli w naszą niemiecką ojczyznę jako dobrych obywateli; ażeby tak jak w Wschodnich Prusach i na G. Śląsku, jeżeli mówić chcemy o Polakach, dzięki Bogu setki i tysiące było Polaków, którzy jako „durchaus deutsche empfindende Männer und Frauen“ żyją i działają, lecz atoli bardzo często — i tu chciałem ostrzedz i prosić tych, których dotyczy, aby się starali o zaniechanie — przez niesumienne agitatorów do niezrozumiałej nieprzyjaźni przeciwko naszemu »deutsches Wesen« wepchnięci i »hineingeheizt« być mają.

Niespodzianką dla nas jest pierwsza część mowy p. Dr. Steffensa. A więc partja tego pana chce nam dać prawa nasze. Mamy nawet otrzymać więcej praw aniżeli mają mniejszości narodowe niemieckie w innych krajach. Zobaczymy.

Druga część mowy p. Dr. Steffensa jest niejasną. „Ein deutschempfindender Mann“ jest np. pan Dr. Steffens. Polak nie może być jednakże Dr. Steffensem, a Dr. Steffens nie może być Polakiem. Od uświadomionego Polaka żądać przecież nie można, aby był »deutschempfindend«. Czyż pan Dr. Steffens zna Niemców, którzy są np. »französischempfindend« albo »polnischempfindend«? Do dziwolągów narodowościowych zaliczać się nie chcemy. Można być Polakiem albo Niemcem, rakiem albo rybą, ale nigdy nie można być Polakiem i Niemcem, rakiem i rybą równocześnie.

Niesumienne agitatorów u nas niema. Wrogów niemieckości u nas także niema. My wyszydząmy zaprzaństwo, renegactwo, poniżamy nie niemieckość, ale tych, którzy porzucają własną narodowość i do niemieckości gwałtem się pchają. Takimi ludźmi pogardzamy. Pogardzając takimi ludźmi niemieckością nie pogardzamy. Takimi ludźmi p. Dr. Steffens także pogardza. Szanujący godność swoją narodową Niemiec musi zaprzęcać i renegatami pogardzać. Agitatorem sprawy niemieckiej jest p. Dr. Steffens. My jesteśmy agitatorami sprawy polskiej. Czyż to jest coś niehonorowego lub niesumiennego?

A więc warunki stawiane nam przez p. Dr. Steffensa upadają.

A potem. Jeżeli rozchodzi się o prawa nasze, o prawa każdemu narodowi święte, natenczas się żadnych warunków nie stawia.

Czyż nie mamy racji panie Doktorze Steffens?  
Obserwator.

## Interes na ojczyźnie.

Gdy ojczyzna jest w ciężkim położeniu, a przeto i ogółowi obywateli źle się dzieje, zawsze znajdują się pojedyncze jednostki, które zrećnie wyzyskując zmianę warunków potrafią osiągnąć korzyści indywidualne. Żeby jednak tam gdzie cały naród solidarnie stoi w walce obronnej przeciw siłom zzewnątrz, znalazła się cała klasa ludzi robiących na tem interes — to jest zjawiskiem rzadszem. Taki właśnie niepiękny wyjątek stanowi niezwykle silny blok koncernów przemysłowych w Niemczech, mający na swoich usługach potężną prasę. Ci potentaci przemysłowi po wkroczeniu Francuzów do zagłębia Rury odczuli ten fakt z jednej strony na równi z ogółem obywateli jako naruszenie granic, z drugiej strony odczuli jako ludzkie interesu niebezpieczeństwo grożące bezpośrednio ich fabrykom. Jako obywatele nikomu nie dali się prześcignąć we wzywaniu do oporu, który miał wyjść na dobre całemu krajowi, a przez to oczywiście uratować i własność przemysłową od obcej kontroli. Ciekawą jest jednak rzeczą przywrócić się, co jednocześnie ciż sami ludzie czynili w tym czasie jako ludzie interesu.

Jak już pisaliśmy dawniej, hasłem przemysłu po ogłoszeniu polityki biernego oporu było „pracować na zapas i przetrzymać“ oraz „zastąpić brakujące surowce z zagłębia Rury obcymi“. W obu kierunkach rząd pospieszył z jak najwydatniejszą pomocą dostarczając z jednej strony kredytów wekslowych przemysłowi, z drugiej strony oddając mu, po obniżeniu sztucznie kursu walut zagranicznych, bardzo tanio dewizy na zapłacenie surowców zagranicznych. W rezultacie portfel wekslowy Banku Rzeszy, czyli suma udzielonych przemysłowi pożyczek, wzrosła od 15. stycznia rb. z 471 miliardów marek na 3274 miliardy w dniu 15 maja. Tyle marek papierowych jest przemysł i handel winien Bankowi Rzeszy, ale jednocześnie ten sam Bank Rzeszy sprzedał przemysłowi po bardzo niskich cenach olbrzymie ilości dewiz z własnych zapasów, z sum uzyskanych za wyzbyte 160 milionów marek złotych (z tego 60 milionów przeszło na spłatę reparacyjną dla Belgii) i wreszcie z pożyczki dolarowej, która przyniosła wraz z zagwarantowaną z góry dopłatą banków 50 milionów marek złotych. Jak wiadomo na pożyczkę dolarową złożyły się drobne zapisy patriotycznej części ludności, wielki przemysł z pożyczką dla rządu się nie kwapił, uważając widocznie, że jeśli ktoś sam gra rolę biorącego pożyczki, to nie powinien psuć charakteru roli pod żadnym względem. Na zarzuty abstynencji w subskrypcji sklerowane pod adresem wielkiego przemysłu odpowiedziała „Deutsche Allgemeine Zeitung“ w Nr. 169 z 12 kwietnia w artykule „Eine aufgewärmte Legende“ dosłownie:

»Wielki przemysł nie ma potrzeby przyjmowania takich zarzutów, gdyż właśnie w tych kolach miano świadomość znaczenia pożyczki dolarowej i zaprawdę nie brakowało kierowniczych osobistości z kół przemysłowych i finansowych, które z naciskiem zaważwały ogół do subskrypcji. W związku z tem odsyłamy do serii artykułów „D. A. Z.“ z zeszłego miesiąca, dotyczących tego przedmiotu.“ (!)

Rzeczywiście jeśli chodzi o wzywaniu ogółu do ofiarności to prasa zależna od przemysłu nigdy nie pozostaje w tyle.

Stwierdzić więc należy, że w ciągu przeszło czterech miesięcy trwania okupacji wielki przemysł niemiecki z pomocą kredytów rządowych kupował surowce i opłacał robotnika. W rezultacie ma wielkie długi, ale w markach papierowych w stosunku do rządu — sam zaś jest w posiadaniu składów przepelnionych towarami, który na rynku światowym można sprzedać za złoto.

Aby ułatwić sobie eksport przemysł niemiecki, korzystając z chwilowej stabilizacji marki niemieckiej,

w trwałość której sam nigdy nie wierzył, wystąpił do rządu o zniesienie opłat wywozowych dla przywrócenia przemysłowi zdolności konkurencyjnej na rynkach światowych. Półki dolar stała na wysokości 20000 mk. nawet zupełna swoboda wywozu nie by nie pomogła. Z chwilą zaś gdy kurs jego idzie niepokojąco w górę wytwarza się taka konjunktura wywozowa, że rząd nie tylko może część tych zysków odciągnąć drogą opłat, lecz powinien mieć możność przeciwdziałania zbyt tanemu wyprzedawaniu towarów zagranicę. Niebezpieczeństwo to grozi bowiem w całej pełni: — towary wyprodukowane w ciągu ostatnich miesięcy przez wielki przemysł kosztują go niezwykle mało — w wielu wypadkach tyle, ile wynoszą długi w markach papierowych wobec państwa.

Ponieważ marka spada blisko trzykrotnie można towar zagranicą w dobrej walucie sprzedać za tyle co, długi pospłacać, i zawsze jeszcze zostanie zysk niepomiarli. Rząd jednak jest teraz wobec takiej praktyki bezsilny, gdyż właśnie ostatnio pod presją przemysłu, wykazującego w czasie chwilowej stabilizacji marki niemożliwość eksportowania, uregulowano na nowo w Niemczech sprawę eksportu. Kontrolę cen eksportowych zniesiono, wprowadzono listę wolnego wywozu towarów, która obejmuje około 20 procent wartości całej sumy niemieckiego eksportu. Opłaty wywozowe dla szeregu towarów zostały zniesione, lub znacznie obniżone. W rezultacie z obecnie wytwarzającej się konjunktury wywozowej państwo będzie miało dochód minimalny. Jedno z nielicznych źródeł dochodów Rzeszy w złocie ustaje znów na korzyść interesów przemysłu.

Tak więc w okresie czterech miesięcy biernego oporu, który dotkliwie dał się we znaki krajowi, przemysłowcy niemieccy cierpieć z innymi tam gdzie decyzyja w tym względzie zależała od czynników zewnętrznych. Wewnątrz kraju, mając silny wpływ na rząd, potrafili osiągnąć niebawem korzyści i to właśnie nazywamy robieniem interesu na ojczyźnie. Przemysł niemiecki, aprobujący bez zastrzeżeń politykę biernego oporu, a nawet i przekroczenie tam bierności, liczył na szybkie załatwienie konfliktu i sądził że zarobi przy tem nie zaszkodzi.

Dziś sytuacja się nieco zmieniła: wobec zwartej opinii świata Niemcy muszą jasno wyłożyć swe propozycje. Bez gwarancji danych przez przemysł żadne propozycje nie będą przyjęte. Ciekawe czy, jak to wiadać ogólnie z propozycji przemysłu w sprawie gwarancji świeżo doręczonej rządowi, robienie interesu na ojczyźnie przez sfery przedsiębiorcze ma trwać nadal, czy też wreszcie znajdzie się siła, która pociągnie i tę warstwę do świadczeń na równi z ogółem obywateli — do świadczeń wedle sił i możliwości.

«Dziennik Berliński».

## Po rozstrzelaniu Schlagetera.

Prasa niemiecka przyniosła wiadomość, że aresztowany i skazany na śmierć za wysadzanie mostów i szyn kolejowych oraz za szpiegostwo w Zagłębiu Ruhry b. oficer artylerji Schlageter został rozstrzelany i że władze francuskie odrzuciły wniosek o ulaskawienie

Osoba Schlagetera budzi o tyle większe zaciekawienie, że był on poniekąd główną przyczyną wszystkich zamachów, dokonywanych przeciw Polsce na G. Śląsku i że należał do ludzi, stojących na czele band niemieckich walczących podczas powstania górnośląskiego. Był on największym powiernikiem założyciela tajnej organizacji Heinza i utrzymywał jak najściślejszy kontakt z organizacjami pokrewnymi, czyli z organizacją Ehrhardta, organizacją Eschericha i organizacją Consul. Wspólnie z Heinzem założył na G. Śląsku za pieniądze, otrzymywane z Berlina i z Monachium wywiadowczo-szpiegowskie biuro, które było doskonale zorganizowane. Wśród dokumentów szpiegowskich Schlagetera znajdowały się fotografowane najtajniejsze rozkazy wydawane z hotelu Lomnitz, protokoły z posiedzeń polskich, fotografie wszystkich znanych ludzi, ponadto fotografie oficerów, walczących podczas powstania, oraz wiele oryginalnych rękopisów itd. Nici szpiegowskie Schlagetera sięgały od Sosnowca do Warszawy i Poznania. Schl. pozyskał kilku niesumiennej kurjerów polskich i nakłonił ich do zdrady. Listy, które kurjerom tym były powierzane, przewozili oni najpierw do siedziby





## Baczność rolnicy Powiśla!

Program wycieczki Kółek Rolniczych dnia  
**12 czerwca rb.** następujący:

1. Spotkanie w Nowymtargu o godz. 2-giej po poł.
2. Przyjazd do lasu wapleńskiego o godz. wpół do 3-ciej.
3. Zabawa, wspólna kawa, popisy Kółek śpiwackich i zwiedzenie fabryk do godz. wpół do 6-tej.
4. Wyjazd z Waplewa o godz. 6-tej.
5. Przyjazd do Mikołajek na salę p. Fridericiego.
6. Wspólna zabawa i zakończenie o godz. 12-tej.

Ciastka lub przekąski i filiżanki uprasza się ze sobą zabrać. W razie niepogody odbędzie się zabawa tylko na sali p. Fridericiego w Mikołajkach.

O liczny udział prosi

Mikołajki, 2. 6. 1923.

**Komitet.**

W niedzielę, dnia 3. czerwca  
o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się  
w Mikołajkach  
na sali p. Laskowskiego

## PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE.

Odegrana będzie bardzo wesoła sztuka  
**Krewniak z Ameryki.**

Po przedstawieniu **taniec** na salach  
pp. Laskowskiego i Friderici.

O liczny udział rodaków z okolicy u-  
prasza uprzejmie

**Zarząd.**

Poszukuję dzierzawy

## gospodarstwa

do 50 mórg wielkiego.

Zgłoszenia pod lit. A. D. T. do eksped. Gazety.

Rodzina składająca się z trzech osób poszukuje  
do Królwca starszej

## uczciwej niewiasty

za dobrem wynagrodzeniem.

Zgłoszenia do eksped. Gazety pod nr. 224 K.  
lub ustnie.

## KOSIARKI

największy skład.

Fabrikstr. Grimm & Hinzmann.

## Elementarz toruński

egz. po 300 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

## Zamówienie „Gazety“ na czerwiec.

Ich bestelle hiermit für den Monat Juni 1923  
die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein mit Zustellung und zahle 2336 Mk.  
Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse)

Obige 2336 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

## Kalendarze ścienne

nadeszły.

Bloczek mały . . . . . 30 mk.

„ duży . . . . . 80 „

Ścianki narodowe i religijne 40 „

inne od 12—80 „

Wysyłka za zaliczkę lub poprzednim  
nadesłaniem pieniędzy. Na porto za-  
łączyć należy 10 mk.

Księgarnia „Gaz. Olsztyńskiej“.

Zaproszenia weselne  
:: zawiadomienia ::  
o zaręczynach i ślubie



wykonuje szybko i oustownie



Drukarnia  
„Gazety Olsztyńskiej“

## Wiązarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie  
w cenie od 200 do 800 mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

\*\*\*  
\*\*

poleca obok książek do nabożeństwa, książek  
treści światowej i dewocjonalij następujące rzeczy:

\*\*\*  
\*\*

## papiery listowe

luźno i w paczkach

kałamarze \* atramenty \* ołówki \* tablice  
ryslki \* kleje \* suszki \* linijki \* laki  
zeszyty szkolne \* bibuły \* pióra \* plu-  
skiewki (Reisstifte) \* serwetki papierowe \*  
koronki papierowe \* papier krepowy \*  
papier do kwiatów \* liście do kwiatów \* drut  
do kwiatów \* wiązarki do chrztu polskie i  
niem. \* pocztówki \* karty do grania \* po-  
winszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

\* \* \* \* \*

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

## Obrazy świętych w ładnych ramkach

\* \* po znacznie niższych cenach. \* \*

Ks. W. Barczewski.

## Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozsze-  
rzone, wyszło z druku.

Cena 1500 mk., z przesyłką  
1650 mk.

Do nabycia w Księg. Gazety  
Olsztyńskiej.



## Centryfugi i maszyny

do szycia

najlepsze fabrykaty, taniej jak u konkurencji,  
poleca

Bernhard Bulitta  
Wartembork.

## GROMNICE

poleca

Księg. J. Pieniężnej, Olsztyn.

Wstępujcie do Polsko-katolickiego  
Towarzystwa Szkolnego!